

Instytut Pamięci Narodowej - Lublin

<https://lublin.ipn.gov.pl/pl5/nauka/konferencje-naukowe/33903,Konferencja-naukowa-Podziemie-zbrojne-na-Lubelszczyźnie-w-latach-1939-1956-wobec.html>
19.04.2024, 17:42

Konferencja naukowa „Podziemie zbrojne na Lubelszczyźnie w latach 1939-1956 wobec dwóch totalitaryzmów” - 24 kwietnia 2001 r., Lublin

- Janusz Wrona, Antytotalitarna opozycja na Lubelszczyźnie - utopia czy polityczny realizm.
- Ryszard Śmietanka-Kruszelnicki, Antykomunistyczne podziemie na Lubelszczyźnie i Kielecczyźnie - analiza porównawcza.
- Piotr Gawryszczak, Powstanie i upadek konspiracji antyniemieckiej i antysowieckiej w Inspektoracie Lublin.
- Jarosław Kopiński, "Ostatni Mohikanie". Antytotalitarne podziemie na Lubelszczyźnie po 1947 roku.
- Grzegorz Motyka, Obraz polskiego podziemia antykomunistycznego w literaturze PRL.
- Janusz Marszalec, Na obrzeżach legendy. Kontrowersje wokół działalności podziemia w latach 1939-1944.
- Piotr Niwiński, Czarne karty podziemia poakowskiego. Problem demoralizacji członków konspiracji niepodległościowej po 1945 roku.
- Janusz Kurtyka, Prowokacja jako metoda walki z podziemiem.

W wydawnictwie posesyjnym znalazły się także referaty nie wygłoszone na konferencji:

1. Jacek Wołoszyn, Charakterystyka niemieckiej i sowieckiej polityki terroru wobec społeczeństwa i podziemia zbrojnego na Lubelszczyźnie w latach 1939-1947.
2. Leszek Pietrzak, Amnestia 1947 roku i jej wykonanie przez organa bezpieczeństwa.

Referat Janusza Kurtyki został przekazany do "Zeszytów Historycznych WiN".

Panel dyskusyjny: "Antytotalitarne podziemie 1939-1956 - konieczna samoobrona czy patriotyczna powinność?"

Uczestnicy: Zdzisław Zblewski, Krzysztof Kaczmarski, Grzegorz Motyka.

Prowadzący: prof. Dr hab. Tomasz Strzembosz.

Praktycznie aż do roku 1989 badanie dziejów powojennego podziemia zgodne z wymogami warsztatu historycznego było niemożliwe. Powodem tego stanu rzeczy była nie tyle niepopularność tego tematu wśród badaczy, co niedostępność materiału źródłowego. W 1984 r. historyk Krystyna Kersten, we wstępie do wydanych w drugim obiegu Narodzin

systemu władzy pisała: [...] Dlatego tam, gdzie nie miałam dostatecznych podstaw do formułowania sądów nawet najbardziej ostrożnych - pozostawiałam problem otwarty. Dotyczy to szczególnie jednego z najmniej znanych, najbardziej skomplikowanych, a zarazem najbardziej zafałszowanych wątków powojennej historii - dziejów podziemia po rozwiązaniu latem 1945 roku Rady Jedności Narodowej i Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj [...] Historia powojennego podziemia wymaga studiów wnikliwych i - w braku dostępnych źródeł - ogromnie trudnych, których przy pisaniu tej książki nie zdołałam przeprowadzić. [...]"

Nie bez znaczenia były też polityczne uwarunkowania tego fragmentu historycznego dyskursu. Tematyka ta była zarezerwowana wyłącznie dla wybranych, obdarzonych szczególnym zaufaniem historyków partyjnych, których prace wpisywały się w nurt prowadzonej przez władze PRL propagandy. Charakterystyczne, że większość z nich związana była ze strukturami komunistycznego aparatu represji. Badacz dziejów konspiracji w okresie 1939-1944 musiał liczyć się z naciskami cenzury, kamuflować niewygodne z punktu widzenia władzy komunistycznej tezy, rezygnować z opisywania niektórych faktów. Na niektóre zagadnienia cenzura była szczególnie wyczulona. Do drażliwych tematów należały przykładowo: konspiracja pod okupacją sowiecką w latach 1939-1941, stosunki pomiędzy podziemiem polskim a sowiecką partyzantką, dzieje podziemia narodowego jak i Armii Ludowej, problem relacji polskiego podziemia z mniejszościami narodowymi. Wprawny autor potrafił przekazywać "między wierszami" wiele oficjalnie zakazanych informacji, zaś "wytrenowany" czytelnik, doskonale zorientowany w regułach gry z cenzurą, bezbłędnie odczytywał jego intencje. W pracach o konspiracji antykomunistycznej po 1944 r. metoda ta nie miała zastosowania. Ludzie występujący czynnie przeciwko "władzy ludowej" z definicji byli "reakcjonistami", "bandytami" i "zdrajcami narodu polskiego". Owa "czarna legenda" antykomunistycznego podziemia ugruntowała się w świadomości społecznej.

Dopiero przełom polityczny dokonany w latach 1989-1990 sprawił, że historycy mogli przystąpić do kompleksowej analizy tego jakże ważnego fragmentu powojennej polskiej rzeczywistości. Skutkiem pokutujących przez lata zaniedbań i zaniechań było skrzywienie perspektywy poznawczej. Badania nad dziejami antykomunistycznego podziemia musiały być prowadzone praktycznie od podstaw. Zadania tego musiało się podjąć pokolenie młodych historyków, którzy w dodatku musieli zachować dystans wobec stawianym im oczekiwaniom. W miejsce ograniczeń wynikających z istnienia cenzury i braku źródeł, zaistniało niebezpieczeństwo zastąpienia propagandowych klisz z czasów PRL heroizacją antykomunistycznego podziemia. Było to psychologicznie zrozumiałe zważywszy na potrzebę upamiętnienia wysiłku i dokonań żyjących jeszcze żołnierzy podziemia. W wielu opracowaniach dokonano prostego odwrócenia ocen: "czarna legenda" zamieniła się w mit bohaterskiego podziemia antykomunistycznego, cała konspiracja antykomunistyczna, z "bandyckiej", przeistoczyła się w demokratyczną i patriotyczną, partyzantkę sowieckiej, niezależnie od miejsca i czasu działań zaczęto przypisywać charakter antypolskiej dywersji, zaś Narodowe Siły Zbrojne, z organizacji przedstawianej jako "faszystowska" przekształciły się w organizację "konsekwentnie niepodległościową". Ten apologetyczny typ narracji historycznej nie zdominował historycznego dyskursu na temat powojennego podziemia. W

okresie ostatnich dziesięciu lat, powstało wiele opracowań, których autorzy skoncentrowali swe wysiłki na szczegółowym odtworzeniu siatki faktograficznej w skali regionalnej. Dzięki temu w odniesieniu do niektórych zagadnień dysponujemy już podobną szczegółową wiedzą, co w przypadku konspiracji z okresu II wojny światowej.

Z wynikami tych badań można było zapoznać się m.in. na sesji naukowej zorganizowanej przez Biuro Edukacji Publicznej Oddziału Instytutu Pamięi Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu, pod tytułem Podziemie zbrojne na Lubelszczyźnie w latach 1939-1956 wobec dwóch totalitaryzmów, która odbyła się 24 kwietnia 2001 r. w Lublinie. Do uczestnictwa zaproszono młodych badaczy od lat zajmujących się problematyką antykomunistycznego podziemia, którzy odnieśli się do szeregu szczegółowych zagadnień. Piotr Gawryszczak podjął próbę porównania antyniemieckiego i antykomunistycznego podziemia na Lubelszczyźnie, zwracając uwagę na odmiennosc uwarunkowań społecznych i politycznych. Ryszard Śmietanka-Kruszelnicki zwrócił uwagę na warunki przeobrażeń w łonie antykomunistycznego podziemia zbrojnego na Lubelszczyźnie i Kielecczyźnie. Jarosław Kopiński przedstawił losy poszczególnych oddziałów zbrojnych działających na Lubelszczyźnie po 1947 r. oraz czynniki warunkujące ich przetrwanie. Grzegorz Motyka przedstawił obraz podziemia antykomunistycznego w propagandzie PRL. Janusz Wrona podjął zagadnienie szans realizacji programów antytalitarnej opozycji politycznej. Janusz Marszałec i Piotr Niwiński podjęli trud przedstawienia i oceny niektórych zjawisk patologicznych związanych z działalnością podziemia. Janusz Kurtyka omówił problem stosowania prowokacji jako metody walki z podziemiem.

W wydawnictwie posesyjnym zamieszczono natomiast nie wygłoszone teksty Jacka Wołoszyna i Leszka Pietrzaka. Pierwszy z wymienionych autorów scharakteryzował podobieństwa i różnice niemieckiej i sowieckiej polityki wobec społeczeństwa polskiego i podziemia na Lubelszczyźnie w latach 1939-1947, a drugi ukazał akcję amnestyjną jako jedną z metod walki z podziemiem.

Organizatorom konferencji przyświecały dwa cele. Pierwszym jest próba uzupełnienia obrazu konspiracji niepodległościowej na Lubelszczyźnie w latach 1939-1956. Drugim było wywołanie dyskusji wokół tezy, iż zarówno konspiracja antyniemiecka jak i podziemie antykomunistyczne przeciwstawiały się totalitarnemu zagrożeniu, a celem ich walki była niepodległa i demokratyczna Polska, oraz że uprawnione jest traktowanie konspiracji antykomunistycznej jako kontynuacji konspiracji antyniemieckiej. Zdaniem organizatorów sesji za takim poglądem zdaje się przemawiać ciągłość struktur organizacyjnych oraz drogi życiowe jej twórców i uczestników. Wielu z nich rozpoczynało działalność konspiracyjną w 1939 r. i trwało w niej do 1947 lub dłużej. W centrum zainteresowania znalazła się dominująca na Lubelszczyźnie konspiracja spod znaku Służby Zwycięstwu Polski - Związku Walki Zbrojnej - Armii Krajowej - Delegatury Sił Zbrojnych - Zrzeszenia "Wolność i Niezawisłość". Z tak sformułowaną tezę zgodzili się wszyscy uczestnicy dyskusji panelowej (Tomasz Strzembosz, Zdzisław Zblewski, Grzegorz Motyka, Krzysztof Kaczmarski) podsumowującej konferencję.

Nasza sesja odbyła się jeszcze przed przejęciem przez lubelski Oddział IPN materiałów znajdujących się w zasobach Urzędu Ochrony Państwa, które pozostawały w dużym stopniu

niedostępne dla historyków. Ich analiza z pewnością przyczyni się nie tylko do pogłębienia wiedzy na temat metod i mechanizmów zwalczania podziemia oraz stopnia jego infiltracji, podjęcia interdyscyplinarnych badań nad powojenną konspiracją, ale i do powstania monografii dziejów lubelskiej konspiracji w latach 1939-1956. Żywimy jednak nadzieję, że również prezentowane w tym tomie studia przyczynią się do lepszego zrozumienia tych skomplikowanych zagadnień.